



„WIARY OJCÓW DOCHOWAĆ
WIARĘ NASTĘPNYM POKOLENIOM PRZEKAZAĆ”



JUBILEUSZ 700- LAT
PARAFII ŚW. MIKOŁAJA



V NIEDZIELA ZWYKŁA

I. czytanie: Iz 58, 7-10

Psalm: 112

II. czytanie: 1 Kor 2, 1-5

Ewangelia: Mt 5, 13-16

Wy jesteście światłem świata

Jezus powiedział do swoich uczniów: «Wy jesteście solą ziemi. Lecz jeśli sól utraci swój smak, czymże ją posolić? Na nic się już nie przyda, chyba na wyrzucenie i podeptanie przez ludzi. Wy jesteście światłem świata. Nie może się ukryć miasto położone na górze. Nie zapala się też lampy i nie umieszcza pod korcem, ale na świeczniku, aby świeciła wszystkim, którzy są w domu. Tak niech wasze światło jaśnieje przed ludźmi, aby widzieli wasze dobre uczynki i chwalili Ojca waszego, który jest w niebie». ■



Jean Monti - Dziewczyna ze świecą

DOSOLIĆ SOBIE

o. Augustyn Pelanowski OSPPE
liturgia.wiara.pl

Prawda wyzwala, wypala jak sól, szczypie, wreszcie rozdziera, nadaje smaku naszemu życiu.

Hebrajskie słowo melah znaczy sól, ale też rozdarcie, w sensie rozdartych szat. Wiemy, co to znaczy rozdzierać szaty – czyniło się to zawsze, gdy ktoś bardzo żałował, dokonywał skruchy albo chciał odsłonić prawdę o sobie. Bywa jednak i tak, że przeżywamy rozdarcie, ponieważ ciągnie nas w dwie strony. Nasze postawy nie są jednoznaczne. Idziemy za Chrystusem, ale oglądamy się za diabłem, jak za panienką w krótkiej spódniczce. Oburzamy się na ludzką chciwość i marzymy o pieniądzach. Pochwalamy skromność i pokorę, ale niech no tylko Pan Bóg nas wysłucha i da nam kogoś, przy kim będziemy skromnie wyglądać – odcujemy zazdrość.

Pragniemy, aby nas szanowano, wysłuchiowano i traktowano z szacunkiem, ale czy tak traktujemy innych? I wreszcie ten znienawidzony świat, którym gardzimy jako chrześcijaństwo, czując do niego wstręt za niemoralność, czy nie jest tym samym światem, który wszyscy podglądamy

przez dziurkę od klucza, przez różne ekraniki, czasopi-semka, słuchaweczki? Symbolem zakłamej postawy stała się żona Lota, która oficjalnie uznała świat Sodomy za niegodny jej osoby, ale tak naprawdę zezwalała za nim

Roman Indrzejczyk

„tak niech świeci wasze światło przed ludźmi...”

*Przeraża cię życie,
Widzisz zło, przewrotność...
Ty pozostań sobą
Choćby sam na świecie.*

*Nie bój się być dobrym,
Szlachetnym człowiekiem –
Nawet gdy dokoła
Samo zło się toczy.*

Ciąg dalszy ze strony 1

z tęsknotą. Napisano: Żona Lota, która szła za aniołami, obejrzała się i stała się słupem soli (por. Rdz 19,26).

Sól to jednoznaczność ucznia Pana, to zdecydowanie, jakiś smak radykalności, o którą trzeba walczyć z własnymi kusicielami. Mamy skłonność do oszukiwania siebie. Rola sumienia polega na prawdziwej ocenie sytuacji. Pychy nie nazywać godnością, buntu nie nazywać obroną, chciwości nie nazywać troską o siebie. „Dosolić sobie” – to nie wierzyć w swoje kłamstwa tak bardzo, że wydadzą się prawdami. Nie wmawiać sobie, że grzech jest silniejszy niż Jezus.

Kiedy Elizeusz wrzucił sól do źródła, wody stały się zdrowe, a okolica płodna. „Mieszkańcy miasta mówili do Elizeusza: »Patrz! Położenie miasta jest miłe, jak sam, panie mój, widzisz, lecz woda jest niezdrowa, a ziemia nie daje płodów«. On zaś rzekł: »Przynieście mi nową misę i włóżcie w nią soli!«. I przynieśli mu. Wtedy podszedł do źródła wody, wrzucił w nie sól i powiedział: »Tak mówi Pan: Uzdrawiam te wody, już odtąd nie wyjdą stąd ani śmierć, ani niepłodność«” (2 Krl 2, 19–21). Co to znaczy wrzucić sól do źródła strumieni? Trzeba szukać źródeł naszych postępów, przyczyn naszych zachowań. Prawda wyzwala, wypala jak sól, szczypie, wreszcie rozdziera, nadaje smaku naszemu życiu. Żeby uzdrowić chore ciała, trzeba sięgnąć do chorych emocji i uczuć, do źródła, do dzieciństwa, do pierwszych chwil życia, które jak źródło życia wypływa z rodziny. Dać sól u źródeł, to rzucić Słowo ewangeliczne w chory klimat dzieciństwa, to posłużyć się nie tylko spowiedzią, ale i rozmową, modlitwą o uzdrowienie uczuć i pamięci. ■

OGŁOSZENIA PARAFIALNE

Przeżywamy w liturgii 5. niedzielę zwykłą, na zakończenie Mszy św. wspólna adoracja. Za tydzień w niedzielę składka na tacę przeznaczona będzie na cele inwestycyjne w naszej parafii.

W tym tygodniu w liturgii Kościoła: we wtorek wspomnienie św. Scholastyki, dziewicy, w środę wspomnienie Najświętszej Maryi Panny z Lourdes, w sobotę święto Świętych Cyryla, mnicha i Metodogo, biskupa, Patronów Europy.

W środę Światowy Dzień Chorego – Zapraszamy chorych, starszych i osoby potrzebujące umocnienia na Mszę św. o godz. 12.00 z udzieleniem sakramentu namaszczenia. Prosimy bliskich i opiekunów o pomoc w dotarciu do kościoła.

Bóg zapłać wszystkim, którzy podjęli trud modlitwy i czuwania w czasie nocnej adoracji Najświętszego Sakramentu w pierwszy piątek miesiąca.

7 marca organizowany jest wyjazd na Misterium Męki Pańskiej do Myślenic. Koszt to 30 zł. Zapisy w zakrystii. Wyjazd autokarem spod Moksir-u o godz. 13:30.

Do wieczności w ostatnich dniach odeszła śp. Adela Ostrowska. *Wieczny odpoczynek racz jej dać, Panie, a światłość wiekuista niechaj jej świeci na wieki wieków amen.*

Składamy serdeczne Bóg zapłać za wszelkie dobro duchowe i materialne. Wszystkim parafianom i gościom życzymy dobrego tygodnia. ■

NIEWIDOMI, SPARALIŻOWANI, ODRZUCENI... A JEDNAK ŚWIĘCI. 6 HISTORII POKAZUJĄCYCH, ŻE ŚWIĘTOŚĆ NIE ZNA BARIER (cz.3/3)

Bł. Alexandrina da Costa. Trzy dekady w łóżku – sparaliżowana, która ofiarowała cierpienie Bogu

Błogosławiona Alexandrina da Costa z Portugalii jest niezwykle świadkiem tego, jak cierpienie może stać się modlitwą. Jako pogodna nastolatka nie wyróżniała się niczym szczególnym – lubiła tańczyć, pracowała fizycznie na roli, cieszyła się życiem.

Jednak w wieku 14 lat wydarzyła się tragedia: do jej rodzinnego domu wtargnęli uzbrojeni napastnicy z zamiarem gwałtu. W akcie desperacji dziewczyna wyskoczyła z okna, z wysokości kilku metrów, by ratować swoją czystość. Ocalała się przed najgorszym, lecz upadek ciężko uszkodził jej kręgosłup. Przez następne lata stan zdrowia Alexandriny się pogarszał – stopniowo paraliż objął całe ciało. Do 19. roku życia z trudem się czołgała, aby dotrzeć do kościoła na Mszę Świętą.

W końcu jednak zupełnie utraciła władzę w nogach i od 1925 r. już do śmierci przez 30 lat była przykuta do łóżka. Młoda dziewczyna mogła popaść w rozpacz, ale jej wiara była głęboka. Najpierw błagała Boga o cud uzdrowienia – obiecywała, że jeśli stanie na nogi, zostanie misjonarką. W sercu czuła jednak coraz mocniej, że Jezus oczekuje od niej innej ofiary. Zrozumiała, że jej powołaniem jest ofiarować swoje cierpienie.

Alexandrina doświadczyła w swej sypialni niezwyklej, mistycznej bliskości Chrystusa. Powiedziała kiedyś: „Nasza Pani dała mi jeszcze większą łaskę: najpierw ofiarowanie siebie, potem całkowite zjednoczenie z wolą Bożą, w końcu pragnienie cierpienia”. Choć brzmiało to paradoksalnie, zapragnęła cierpieć z miłości do Jezusa i za grzeszników.

W kolejnych latach jej życie stało się jakby żywą stacją Męki Pańskiej. Między 1938 a 1942 rokiem w każdy piątek Alexandrina przeżywała niewytłumaczalny fenomen: na trzy godziny znikał jej paraliż, a ona odtwarzała własnym ciałem Drogę Krzyżową Jezusa. Leżąc na łóżku, wykonywała gesty i ruchy jak przybite do krzyża – jakby uczestniczyła fizycznie w cierpieniu Zbawiciela.

Towarzyszyły temu ogromne boleści. Była też doświadczana duchowo: cierpiała pokusy zwątpienia, a nawet niezrozumienie ze strony części duchowieństwa, którzy nie dawali wiary jej doświadczeniom. Mimo to nie cofnęła się – ofiarowała wszystko za nawrócenie grzeszników. Prosiła, by po śmierci na jej grobie wyryto słowa: „Grzesznicy, jeśli proch z mojego ciała może wam pomóc, podepczcie go, byle byście już więcej nie obrażali Jezusa!”.

W ostatnich latach życia wydarzył się kolejny cud: przez prawie 14 lat Alexandrina nie przyjmowała żadnego pokarmu ani wody, poza Komunią Świętą. Lekarze badali ją skrupulatnie – potwierdzili, że medycznie nie da się tego wyjaśnić. Ona sama uważała to za dowód, że „Eucharystia wystarczy, by żyć”. Choć ciągle odczuwała ból, na jej twarzy zawsze gościł uśmiech, bo – jak wyznała – Jezus powiedział jej w sercu: „Chcę, aby twoje serce było pełne cierpienia, ale na ustach żeby był uśmiech”. Każdy, kto odwiedzał Alexandrinę w jej pokoiku, wychodził poruszony jej pokojem i radością, jakby to nie ona potrzebowała pocieszenia, lecz pocieszała innych.

Zmarła 13 października 1955 r. mając 51 lat, z słowami: „Jestem szczęśliwa, bo idę do nieba”. Kościół beatyfikował ją w 2004 r. Bł. Alexandrina jest dziś inspiracją dla osób obłożnie chorych i cierpiących. Przypomina, że nawet całkowity paraliż nie musi oznaczać bezczynności ducha. Z łóżka, w czterech ścianach własnego domu, uczyniła konfesjonał i ołtarz – modlili się u niej ludzie, szukając rady i wsparcia. Jej życie to dowód heroicznej wiary: choć ciało miało skrępowane, serce i dusza wzniosły się na wyżyny świętości.

Historie tych świętych, cierpiących na poważne schorzenia fizyczne (a było ich więcej, tu przedstawiliśmy ich zaledwie sześcioro) pokazują jasno, że cierpienie, niepełnosprawność, pozbawienie wzroku czy paraliż nie muszą oznaczać cierpienia duchowego. To nie doświadczenie nas definiuje, a co z nim zrobimy. Każda ścieżka życia może być drogą do świętości. ■

Źródła: , Vatican.va, Catholic News Agency, CatholicSaints.info, opracowanie: pl.aleteia.org

OBJAWIENIA W LOURDES A CHORZY

Rocznica pierwszego objawienia się Matki Bożej Niepokalanej 14-letniej wówczas ubogiej pasterce francuskiej Bernadecie Soubirous – 11 lutego 1858 r. – jest co najmniej od czasów pontyfikatu św. Jana Pawła II mocno związana z chorymi i ze światem opieki zdrowotnej. To w tym lutowym dniu od 1993 r. obchodzony jest w Kościele katolickim Światowy Dzień Chorego, wcześniej, w 1984 r. papież ogłosił wtedy list apostolski „Salvifici doloris” – o chrześcijańskim sensie cierpienia a równo w rok później powołał do życia Papieską Komisję Duszpasterstwa Służby Zdrowia.

(...) Od czasu objawień w 1858 r. sanktuarium w Lourdes jest miejscem tysięcy uzdrowień, które początkowo odnotowywano głównie w księgach kościelnych i medycznych, ale bez prowadzenia oficjalnej dokumentacji. W obliczu jednak rosnącej liczby takich przypadków w 25. rocznicę ukazania się Maryi, 18 stycznia 1883 r. powstało Biuro Stwierdzeń Lekarskich z Lourdes (Bureau des Constatations Médicales de Lourdes), które od tamtego czasu oficjalnie bada wszelkie zgłoszone przypadki rzeczywistych bądź domniemyanych uzdrowień. Jest to jedyna tego rodzaju instytucja na świecie, gdyż żadne inne sanktuarium nie ma u siebie na stałe lekarza, który może sprawdzić i potwierdzić lub odrzucić takie fakty. Od 2009 r. jest nim dr Alessandro De Francis.

Biuro to założył dr Georges-Fernand Dunot de Saint-Maclou (1828-91) na prośbę ks. Rémię Sempé (1818-89) – pierwszego rektora sanktuarium w Lourdes. Już 3 września 1886 r., a więc w 3 lata po powstaniu tego zespołu, Leon XIII, za pośrednictwem abp. Vincenzo Gregorio Berchialli z Cagliari na Sardynii, wyraził zgodę na rygorystyczne zasady orzekania przez Biuro.

Na ponad 7 tys. przedstawionych mu dotychczas uzdrowień, Kościół uznał 72 za prawdziwie cudowne, przy czym ok. 80 proc. z nich dotyczy kobiet. Najmłodsza uzdrowiona osoba miała 2 lata. 56 cudownie uleczonych pochodzi z Francji, 8 z Włoch, 3 z Belgii oraz po jednym przypadku z Austrii, Niemiec i Szwajcarii. Ponadto 6 osób stwierdziło, że odzyskało zdrowie za wstawiennictwem Pani z Lourdes, ale nie były tam. 50 uzdrowień nastąpiło w wyniku kontaktu z wodą z tego miejsca.

6 września 1925 r. powstało Stowarzyszenie Lekarskie Matki Bożej z Lourdes (AML) w celu m.in. „ułatwienia badania zdarzeń” w sanktuarium. W dwa lata później stało się ono międzynarodowe (AMIL), w którego skład wchodzi obecnie 4 podobne stowarzyszenia branżowe, skupiające farmaceutów, dentystów, personel pomocniczy służby zdrowia oraz pielęgniarki i pielęgniarki.

I wreszcie w 1947 r. ówczesny biskup Tarbes i Lourdes Pierre-Marie Théas i szef Biura dr François Leuret powołali do życia Komitet Lekarski z Lourdes, który w 1954 r. stał się Międzynarodowy (CMIL). To on ma za zadanie oceniać i ewentualnie wystawiać „certyfikaty” potwierdzające decyzje o uzdrowieniu „niewytłumaczalnym” z naukowego punktu widzenia, wydane przez Biuro. Skupia on obecnie 30 członków

VENTO TRAVEL



Jubileuszowa Pielgrzymka
z okazji 700-lecia Parafii św. Mikołaja w Chrzanowie

FATIMA

samolotowa pielgrzymka - 8 dni

SANTIAGO DE COMPOSTELA → VIANA DO CASTELO → PORTO → FATIMA →
ALJUSTREL → LIZBONA → OBIDOS → CABO DA ROCA → CASCAIS → BATALHA →
ALCOBACA → NAZARE → COIMBRA

TERMIN: 02.09 – 09.09.2026

CENA: 5 290 PLN + ok. 190 euro

(cena dla grupy min. 46 os.)

ZAPISY: w kancelarii parafialnej
w Parafii św. Mikołaja - Chrzanów tel. 506 696 923

VENTO TRAVEL

KONTAKT: ventotravel.pl vento@ventotravel.pl +48 792 655 111

różnych specjalności, a na jego czele stoją wspólnie biskup Tarbes i Lourdes Jean-Marc Micas i prof. Olivier Jonquet, wyznaczony przez biskupa.

50 tysięcy osób przeszło przez tamtejsze szpitale. Wspomniany dr. F. Leuret oświadczył, iż w latach 1858-1914 oznajmiono o około 6 tysiącach przypadków uzdrowień i znacznej poprawy zdrowia, ale za nadzwyczajne można by uznać, według niego, tylko ok. 25 proc. z nich, czyli 1500-1600.

W 2006 r. Międzynarodowy Komitet Lekarski przedstawił nowe zasady orzekania o uzdrowieniach. Obok kryteriów naukowych

bierze się obecnie pod uwagę również wiarę osoby uzdrowionej i świadectwo jej życia chrześcijańskiego. Badanie każdego przypadku obejmuje cztery etapy. Najpierw ocenia się, czy sprawa jest poważna i zasługuje na głębsze zbadanie. Jeśli tak, zwołuje się innych lekarzy i świadków, obecnych w tym dniu w Lourdes, aby usłyszeć ich zdanie. Jeśli lekarze orzekną, że należy zająć się zgłoszonym przypadkiem, przechodzi on długi proces badań, mogący trwać nawet wiele lat i dopiero potem członkowie CMIL głosują za uznaniem go za „niewytłumaczalny w świetle naszej obecnej wiedzy”. Po tych wszystkich procedurach Komitet informuje biskupa diecezji, z której pochodzi osoba uzdrowiona, o uznaniu uzdrowienia za cudowne.

Praca lekarzy i głosowanie musi spełniać 7 kryteriów: 1) choroba musi być poważna a rokowania co do jej przebiegu i wyniku

Ciąg dalszy na stronie 4

W LUTYM I MARCU 2026

**WE WTORKI I PIĄTKI
W KOŚCIELE ŚW. MIKOŁAJA**



o GODZ. 18.30



**GŁOSZONE BĘDĄ KATECHEZY
NEOKATECHUMENALNE
DLA MŁODZIEŻY I DOROSŁYCH**

**PIERWSZE SPOTKANIE
WE WTOREK, 3 LUTEGO**

Zapraszają: ks. Proboszcz i katechiści

INTENCJE MSZALNE

PONIEDZIAŁEK – 9.II.

- 6.30 + Adela SZARLEJ i syn Zdzisław
 7.00 Dzięczczynna z prośbą o Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej dla Zdzisławy i Antoniego w 68. rocznicę ślubu
 8.00 + Jolanta SYSKA – od Zofii SYSKA
 18.00 + Ewa BIENIEK – od rodziny BEDNARCZYKÓW

WTOREK – 10.II.

Wspomnienie św. Scholastyki

- 6.30 + Marek CZUB – od pracowników Powiatowego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej w Chrzanowie
 7.00 + Maria POKRZYK – od Marcina POKRZYK z wnukiem i całej rodziny
 8.00 + Władysław GARWOL w 8. rocznicę śmierci
 18.00 + Małgorzata ŻAK – od Joanny i Andrzeja Zielińskich

ŚRODA – 11.II.

Wspomnienie NMP z Lourdes – światowy dzień chorego

- 6.30 + Piotr BRZÓSKA
 7.00 + Janina KUMANEK – od Anny i Stanisława JARCZYK
 8.00 **Dzięczczynna z prośbą o Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej dla siostr z Róży św. Michała Archaniola i ich rodzin**
 12.00 **Msza św. w intencji chorych z udzieleniem sakramentu chorych**
 17.45 *NOWENNA DO MATKI BOŻEJ NIEUSTAJĄCEJ POMOCY*
 18.00 **W intencji prośb i podziękowań składanych podczas Nowenny do Matki Bożej Nieustającej Pomocy**
 • W intencji kapłanów posługujących w naszej parafii i sióstr zakonnych
 • W intencji ofiarodawców naszej parafii
 • O łaskę żywej wiary
 • O uzdrowienie, przebaczenie, pojednanie i głęboką wiarę dla Pawła i całej rodziny
 • O skrucę zatwardziałego serca
 • + Józef PIELA – od Zosi Mroszkiewicz z rodziną
 • + Henryk SUCHERSKI – od brata Tadeusza z rodziną
 • + Paweł SMOŁA – od notariusza i pracownic Kancelarii Notarialnej w Chrzanowie przy Runku 3
 • + Bogdan KORYCZAN – od Małgorzaty Sylwester z rodziną
 • + Maria CIAPIERZYŃSKA – od firmy Alventa Serwis z Alwerni
 • + Czesław PARTYKA – od Grażyny Jurgas z synem Pawłem
 • + Jan PATYK – od Zbigniewa i Danuty Skibińskich
 • + Antoni KOWALIK – od siostry Stefanii

CZWARTEK – 12.II.

- 6.30 + Krystyna DOMAGAŁA – od Róż Różańcowych modlących się za dzieci
 7.00 + Maria KRUCZEK – od właścicieli Zakładu Pogrzebowego Idylla

- 8.00 + Stanisława TOCICKA – od siostry Anieli z rodziną
 18.00 + Małgorzata ŻAK – od koleżanek z Administracji Szpitala Powiatowego w Chrzanowie

PIĄTEK – 13.II.

- 6.30 + Zmarli z rodziny Anny i Franciszka WARTALSKICH oraz Joanny i Henryka LELOWSKICH i dusze w czyśćcu cierpiące
 7.00 + Karol BIAŁAS – od właścicieli Zakładu Pogrzebowego Idylla
 8.00 + Daniel OGUREK – od rodziny OGUREK i BRZEŹNIAK
 18.00 + Małgorzata ŻAK – od Jerzego MOTYKI

SOBOTA – 14.II.

ŚWIĘTO ŚW. CYRYLA I METODEGO

- 6.30 + Piotr BORYS – od żony z rodziną
 7.00 + Ewa WĄDRZYK – od siostry Jadwigi z rodziną
 8.00 + Wiktoria WEŁNA w 38. rocznicę śmierci i mąż Jan w 80. rocznicę śmierci
 18.00 + Paweł SMOŁA – od babci Krystyny i dziadka Czesława

NIEDZIELA – 15.II.

- 7.00 + Henryk OBRUŚNIK – od kuzynów
WYPOMINKI ZA ZMARŁYCH
 8.30 + Zbigniew TOMAL i Jan TOMAL
WYPOMINKI ZA ZMARŁYCH
 10.00 + Iza MAZUR – od córki Barbary z mężem
WYPOMINKI ZA ZMARŁYCH
 11.30 + Tadeusz FLASZ – od Lidii
 13.00 **Za PARAFIAN**
 16.00 + Stanisław CZECH w 24. rocznicę śmierci
 18.00 + Tadeusz DUDZIK – od żony z rodziną
 19.00 + Tadeusz SORYSZ

Ciąg dalszy ze strony 3

niepomyślne, 2) musi być znana medycznie, 3) musi mieć charakter organiczny, wywoływać rany lub pozostawiać inne ślady w organizmie, a więc spełniać wymogi obiektywne, biologiczne, radiologiczne itp., dostępne do leczenia współczesnymi środkami medycznymi, co oznacza, że nie uznaje się za cudowne wyleczenia z chorób psychicznych, układu nerwowego itp. (tzn. mogą być wyzdrowienia z tych chorób, ale Kościół nie uznaje ich za cudowne), 4) nie było podejmowane wcześniej leczenie, któremu można byłoby przypisać uzdrowienie, 5) uzdrowienie musi być natychmiastowe, nagle, szybkie i bez rekonwalescencji, 6) po wyzdrowieniu jeszcze muszą być spełnione dwa wymogi: nie może to być ani samo ustąpienie objawów, ale pełny powrót do wszystkich funkcji życiowych, ani remisja, czyli chwilowa poprawa, lecz uzdrowienia trwałe i ostateczne. (...) ■

ekai.pl

Kancelaria parafialna czynna: poniedziałek, środa, piątek, sobota: godz. 9.00-10.00, poniedziałek, środa: 16.00-17.15.
 Zarząd cmentarza w sprawach pochówku i cmentarza parafialnego: poniedziałek-piątek: 9.00-12.00 oraz poniedziałek i czwartek 16.00-17.00
 Poradnia Życia Rodzinnego: poniedziałek 18.00-19.00; środa 18.30-19.30; sobota: 9.00-10.00. Tel 512 180 000.
 Spowiedź w parafii: rano od godz. 6.30 do godz. 8.00; po południu pół godz. przed Mszą Świętą. W niedziele przed każdą Mszą Świętą.

NICOLAUS

- niedzielny biuletyn informacyjny parafii św. Mikołaja w Chrzanowie. Adres: Parafia św. Mikołaja, ul. Mickiewicza 5, 32-500 Chrzanów, telefon: 32 623 26 24, e-mail: parafia@mikolajchrzanow.pl, www.mikolajchrzanow.diecezja.pl, www.facebook.com/mikolajchrzanow, konto parafialne: 97 8444 0008 0000 0077 7087 0001